

Ewangelia Jana

Rozdział 8

1. Iesus zaś wyprawił się do tej wiadomej góry drzew oliwnych. 2. Wobec świtu zaś na powrót stał się obok-przeciw do świątyni, i wszystek lud przychodził istotnie do niego, i osiadłszy biernie nauczał ich. 3. Wiodą zaś pisarze i farisaiosy jakąś kobietę zależnie na cudzołóstwie chwyconą z góry i stawiawszy ją w środku 4. powiadają mu: Nauczycielu, ta właśnie wiadoma kobieta została z góry schwycona zależnie na samym w sobie kradnącym wyraźnym złodziejstwie dopuszczając się cudzołóstwa. 5. W zaś wiadomym Prawie nam Moyses wskazał takie-to kamienować. Ty więc co powiadasz? 6. To właśnie zaś powiadali próbując go, aby mieliby z góry oskarżać jego. Zaś Iesus na dół schyliwszy się, tym wiadomym palcem z góry wpisywał do ziemi. 7. Jak zaś pozostawali na miejscu wzywający do uwyrażnienia się go, odchylił się w górę i rzekł im: Ten bez uchybień z was pierwszy wrogo na nią niech rzuci kamień. 8. I na powrót schyliwszy się na dół pisał do ziemi. 9. Ci zaś usłyszawszy wychodzili jeden z góry w dół w jeden, począwszy od tych starszych i został z góry na dół pozostawiony sam jedyny i ta kobieta w środku będąca. 10. Odchyliwszy się w górę zaś Iesus rzekł onej: Kobieto, gdzie są? Żaden cię nie z góry rozstrzygnąwszy skazał? 11. Ta zaś rzekła: Żaden, utwierdzający panie. Rzekł zaś Iesus: Ani ja cię nie z góry rozstrzygnąwszy skazuję. Wyprawiaj się od tego co teraz, już więcej nie chybiaj celu.] 12. Na powrót więc im zagadał Iesus powiadając: Ja jakościowo jestem to wiadome światło tego naturalnego ustroju światowego; ten wdrażający się mi żadną metodą nie nawet przez chwilę deptałby wkoło w wiadomym zaciemnieniu, ale będzie miał to wiadome światło tego wiadomego życia organicznego. 13. Rzekli więc mu farisaiosi: Ty około ciebie samego świadczysz; to świadectwo twoje nie jest doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy. 14. Odróżnił się Iesus i rzekł im: I jeżeli ewentualnie ja ewentualnie świadczę około mnie samego, doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy jest to świadectwo moje, że od przeszłości wiem skąd przyjechałem i dokąd prowadzę się pod zwierchnictwem; wy zaś nie wiecie od przeszłości skąd przyjeżdżam albo dokąd prowadzę się pod zwierchnictwem. 15. Wy w dół w mięso rozstrzygacie, ja nie rozstrzygam nikogo. 16. I ewentualnie jeżeli ewentualnie rozstrzygam zaś ja, to rozstrzygnięcie, to moje własne, powstałe ze starannej pełnej jawnej prawdy jakościowo jest, że wyłącznie jedyny nie jestem jakościowo, ale ja i ten który posłał mnie, ojciec. 17. I w tym Przydzielonym obyczajowym prawie zaś, tym waszym własnym, od przeszłości jest pismem odwzorowane że dwóch człowieka świadectwo doprowadzające do starannej pełnej jawnej prawdy jakościowo jest. 18. Ja jestem ten świadczący około mnie samego, i świadczy około mnie ten który posłał mnie ojciec. 19. Powiadali więc jemu: Gdzie jest ten ojciec twój? Odróżnił się Iesus: Zarówno nie mnie znacie od przeszłości jak i nie tego ojca mojego; o ile mnie w dawniejszej przeszłości znaliście, i tego ojca mojego ewentualnie w dawniejszej przeszłości znaliście. 20. Te właśnie spływające wysłowienia czynów zagadał w skarbcu nauczając w świątyni. I nikt nie ujął ściśnięciem go, że jeszcze

nie przedtem przyszła wiadoma godzina naturalnego okresu czasu jego. **21.** Rzekł więc na powrót im: Ja prowadzę się pod zwierzchnictwem, i będziecie szukali mnie, i w wiadomym uchybieniu waszym odumrzecie; tam gdzie ja prowadzę się pod zwierzchnictwem wy nie możecie przyjechać. **22.** Powiadali więc Judajczycy: Czy jakoś odłączy przez zabicie siebie samego, że powiada: Tam gdzie ja prowadzę się pod zwierzchnictwem wy nie możecie przyjechać? **23.** I powiadał im: Wy z tych które poszły na dół jakościowo jesteście, ja z tych które poszły na górę jakościowo jestem; wy z tego właśnie naturalnego ustroju światowego jakościowo jesteście, ja nie jestem jakościowo z naturalnego ustroju światowego tego właśnie. **24.** Rzekłem więc wam że odumrzecie w uchybieniach waszych; jeżeliby bowiem nie wtwierdzilibyście do rzeczywistości że ja jakościowo faktycznie realnie jestem, odumrzecie w uchybieniach waszych. **25.** Powiadali więc jemu: Ty kto jakościowo jesteś? Rzekł im Iesus(:) ten wiadomy prapoczątek (:) Które coś i gadam wam(,) **26.** wieloliczne mam-trzymam około was gadać i rozstrzygać; ale ten który posłał mnie doprowadzający do starannej nie uchodzącej uwadze pełnej jawnej prawdy jakościowo jest, i ja które usłyszałem z obok od strony jego, te właśnie gadam do tego ustroju światowego. **27.** Nie rozeznali że wiadomego ojca im powiadał. **28.** Rzekł więc Iesus: Gdyby wywyższylibyście tego wiadomego syna tego wiadomego człowieka, wtedy rozeznacie że ja jakościowo jestem, i ode mnie samego nie czynię nic, ale z góry tak jak pouczył mnie wiadomy ojciec, te właśnie gadam. **29.** I ten który posłał mnie, wspólnie ze mną jakościowo jest; nie puścił od siebie mnie wyłącznie jedyne, że ja te podobające się jemu czynię zawsze. **30.** W następstwie te właśnie jego gadającego, wieloliczni wtwierdzili jako do rzeczywistości do niego. **31.** Powiadał więc Iesus istotnie do tych którzy wtwierdzili jako do rzeczywistości jemu Judajczyków: Jeżeliby wy pozostalibyście w tym odwzorowanym wniosku, tym moim własnym, starannie pełnie jawnie prawdziwie uczniowie moi jesteście, **32.** i rozeznacie tę wiadomą staranną pełną jawną prawdę, i ta prawda oswobodzi was. **33.** Odróżnili się w odpowiedzi istotnie do niego: Nasienie Abraama jakościowo jesteśmy i żadnemu nie służyliśmy jako niewolnicy kiedykolwiek; jakże ty powiadasz że: Swobodni staniecie się? **34.** Odróżnił się w odpowiedzi im Iesus: Istotne istotnego powiadam wam, że wszystek czyniący wiadome uchybienie, niewolnik jest tego uchybienia. **35.** Zaś niewolnik nie pozostaje w domostwie do sfery funkcji wiadomego eonu; wiadomy syn pozostaje do sfery funkcji wiadomego eonu. **36.** Jeżeliby więc wiadomy syn was oswobodziłby, w realnie istniejącej rzeczywistości swobodni będziecie. **37.** Wiem że nasienie Abraama jakościowo jesteście; ale szukacie sposobu mnie odłączyć przez zabicie, że ten wiadomy odwzorowany wniosek, ten mój własny, nie pojmuje w was. **38.** Które ja trwale ujrzałem u-przy wiadomym ojcu, gadam, i wy więc które nietrwale usłyszeliście z obok od strony tego wiadomego ojca czynicie. **39.** Odróżnili się i rzekli mu: Wiadomy ojciec nasz Abraam jakościowo jest. Powiada im Iesus: O ile potomkowie tego Abraama jesteście, wiadome dzieła tego Abraama czyniliście lecz nie dokonaliście, **40.** teraz zaś szukacie sposobu mnie odłączyć przez zabicie, nieokreślonego człowieka który tę staranną pełną jawną prawdę wam od przeszłości gadam którą usłyszałem z obok od strony

wiadomego boga; to właśnie Abraam nie uczynił. **41.** Wy teraz czynicie wiadome dzieła wiadomego ojca waszego. Rzekli mu: My z nierządu nie jesteśmy zrodzeni; jednego ojca mamy, wiadomego boga. **42.** Rzekł im Iesus: O ile ten bóg ojciec wasz był jakościowo, miłowaliście by mnie, ja bowiem z tego boga wyjechałem i teraz przybywam i bywam obecny; ani bowiem ode mnie samego w przeszłości na trwale nie przyjechałem, ale ów mnie odprawił. **43.** Przez co to gadanie, to moje własne, nie rozeznajecie? Że nie możecie słuchać ten odwzorowany wniosek, ten mój własny. **44.** Wy z tego wiadomego ojca tego na wskroś przez wszystko rzucającego diabła jakościowo jesteście, i te wiadome požądania płciowe tego ojca waszego chcecie czynić. Ów człowiekobójca był od prapoczątku, i w tej starannej pełnej jawnej prawdzie nie stawiał się, że nie jest jakakolwiek staranna pełna jawna prawda w nim. Gdy ewentualnie ewentualnie gada kłam, ze swoich własnych gada, że kłamca jest i ojciec jego. **45.** Ja zaś że tę staranną pełną jawną prawdę powiadam, nie wtwierdzacie do rzeczywistości mi. **46.** Kto z was wykazując haniebnosc karki mnie około jakiegoś uchybienia? Jeżeli jakąś staranną pełną jawną prawdę powiadam, przez co wy nie wtwierdzacie do rzeczywistości mi? **47.** Ten będący jakościowo z wiadomego boga, wiadome spływające wysłowienia czynów tego boga słucha; przez to właśnie wy nie słuchacie, że z tego boga nie jesteście jakościowo. **48.** Odróżnili się Judajczycy i rzekli mu: Czy nie odpowiednio powiadamy my że Samaritanin jakościowo jesteś ty i jakieś bóstwo pochodzące od daimonów masz-trzymasz? **49.** Odróżnił się w odpowiedzi Iesus: Ja bóstwo pochodzące od daimonów nie mam-trzymam, ale szacuję tego ojca mego, i wy pozbawiacie szacunku mnie. **50.** Ja zaś nie szukam sławę moją; jest ten szukający i rozstrzygający. **51.** Istotne istotnego powiadam wam, jeżeliby ktoś wiadomy mój własny odwzorowany wniosek upilnowałby, śmierć żadną metodą nie ujrzałby jako teorię wejrzawszy do sfery funkcji tego eonu. **52.** Rzekli mu Judajczycy: Teraz od przeszłości rozeznajemy że jakieś bóstwo pochodzące od daimonów masz-trzymasz. Abraam odumarł i wiadomi prorocy, i ty powiadasz: Jeżeliby ktoś wiadomy odwzorowany wniosek mój upilnowałby, żadną metodą nie zasmakowałby śmierci wejrzawszy do sfery funkcji tego eonu. **53.** Czy może ty większy jakościowo jesteś od tego wiadomego ojca naszego Abraama, takiego który odumarł? I wiadomi prorocy odumarli. Jako kogo ciebie samego czynisz? **54.** Odróżnił się w odpowiedzi Iesus: Jeżeliby ja wsławiłbym mnie samego, ta sława moja nic jakościowo jest; jakościowo jest wiadomy ojciec mój, ten sławiący mnie, którego wy powiadacie że: Niewiadomy bóg nasz jest. **55.** I nie rozeznaliście trwale go, ja zaś trwale znam go. I jeżeliby rzekłbym że nie znam go, będę jakościowo podobny wam kłamca; ale znam go i wiadomy odwzorowany wniosek jego pilnuję-zatrzymuję. **56.** Abraam wiadomy ojciec wasz uniósł się wesołością aby ujrzałby ten wiadomy dzień, ten mój własny, i ujrzał i wyszedł rozkosznie z środka. **57.** Rzekli więc Judajczycy istotnie do niego: Pięćdziesiąt lata jeszcze nie masz i Abraama ujrzałeś i dotąd widzisz? **58.** Rzekł im Iesus: Istotne istotnego powiadam wam, zanim okoliczności uczyniły Abraa-ma mogącym stać się, ja jakościowo jestem. **59.** Unieśli więc kamienie aby rzuciliby wrogo na niego, Iesus zaś został ukryty i wyszedł ze świątyni.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie
świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiwicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]